

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami kosztuje w prenumeracji: Bez pocztą: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 5. lipca. Nadesłano nam wyciąg z rachunków krajowego Towarzystwa wzajemnych od ognia ubezpieczeń na rok 1861/62. Zamieszczamy go w właściwej rubryce; tu zaś niektóre nad nim uwagi będą może na swoim miejscu.

Co w wyciągu tym przedewszystkiem uderza, to nadzwyczajna jego lakoniczność. Pozyce wydatków znacznych bardzo, bo w ogóle do 150.000 reńskich wynoszących, ryczałtowo tylko podane, bez najmniejszego wyszczególnienia lub usprawiedliwienia. Weźmy zaraz na przykład rubrykę pierwszą „kosztów organizacji“ 13.454 reńskich wynosząca, z których tylko $\frac{1}{10}$ część w roku bieżącym na karb ubezpieczonych policzoną została. Otóż koszt te zdają się nam niesłychanie i nadmiar wygórowane; trudno pojąć cyfrę tak wielką. Rozumiemy to dobrze, że zakładając na przykład drogę żelazną,łożyć trzeba znaczne koszty na roboty przygotowawcze, bo tam trzeba kreślić plany, wytknąć i rozmierzyć linię duktu, układać kosztorysy; do tego zaś wszystkiego trzeba zdolnych inżynierów i techników, a ci drogo opłaceni być muszą. Rozumiemy jeszcze, że zakładając fabrykę jaka, ponieść trzeba znaczniejsze wydatki przed jej wystawieniem, bo szukając techników, udać się trzeba za granicę, ponosić i płacić koszty podróży i inne wydatki. Ale towarzystwo ubezpieczeń nie jest wcale przemysłowym zakładem; techników wcale nie potrzebuje. Organizacja jego zależała na tem, iż zjechało do Krakowa a raczej zeszło się w Krakowie kilkudziesięciu obywateli do ułożenia statutów, które następnie wydrukowane i do sankcji właściwej złożone zostały. Krom kosztów druku i opłat inseratów dziennikarskich innych przytem wydatków nie było. Czyż podobna, ażeby druki te tyle tysięczną sumę kosztować miały, bo przecież trudno przypuścić, ażeby obywatele do układu statutu wpływający dyety sobie liczyli. Pozyce więc „kosztów organizacji“ koniecznie bliżej wyszczególnić i usprawiedliwić wypadało.

Pensye kuratora, dyrektorów i urzędników, najem lokali, portorya i koszty podróży wynoszą razem 33 970 reńskich, krom kosztów likwidacji, osobno policzonych. Dodawszy do sumy powyższej prowizye agentów 11.662 wykazuje się, że zarząd towarzystwa i manipulacja kosztowały w ogóle 45.631 reńskich. Ze zaś tytułem wynagrodzenia szkód ogniowych nie więcej jak 81.028 reńskich wypłacano, okazuje się przeto, iż koszty zarządu i manipulacji wynosiły więcej niż połowę szkód wynagrodzonych. Niewłaściwość takiego stosunku każdego uderzać musi. Zład bowiem pochodzi, iż jeżeli zaliczki z góry składane, nie równie były znaczniejsze niż premia assekuracyjne w towarzystwach spekulacyjnych dotąd opłacane, to i istotna składka na wzajemnie stowarzyszonych przypadająca, wcale nie jest niższa od premii powyższych, pomimo tego, iż rok ubiegły nadzwyczaj był dla towarzystwa szczęśliwym. wypadki pożarów były stosunkowo bardzo nie liczne, szkody znacznej nie było żadnej. Przypaść zaś wypadła, iż nie każdy rok równie szczęśliwie upływie; wynagrodzenia za szkody mogą łatwo znaczniejszej wymagać cyfry, a w ten czas składki wzajemnie stowarzyszonych większe będą nie równie jak premie, któreby w zwykłych towarzystwach opłacali. W takim zaś razie towarzystwo nie byłoby żadną dla kraju korzyścią, bo miasto zysku szkodyby mu przyniosło. Zyczyć więc sobie wypada, ażeby w zarządzie i manipulacji towarzystwa większa oszczędność zaprowadzoną była. Zwłaszcza zaś potrzeba, że towarzystwo ubezpieczeń techników specjalnie wyszkolonych, wcale nie potrzebuje. Krom likwidatora, baczającego na to, ażeby szkody sumiennie lecz zarazem i skrupulatnie obliczone były, reszta urzędników towarzystwa, są raczej oficyalistami manipulacyjnymi buchalterami lub rachmistrzami i prostymi pisarzami. Dyrekcya towarzystwa, to biuro rachuby, w którym dyrektor kierujący referentem zwany, właściwe zaiste znajduje zajęcie, inni zaś dwóch dyrektorów wraz z kuratorem prostymi są tylko figurantami. Na pozycyi „pensye dyrektorów i urzędników“ wieleby więc oszczędzić można. Zwłaszcza zaś potrzeba, że żadna dyrekcya wpływać nie może na zmniejszenie pożarów, to od szczęścia i losu jedynie zawisło. Idzie tu więc jedynie, jak mówiliśmy o właściwą, sumienną lecz zarazem i skrupulatną likwidację.

Prowizye agentów zdają się nam także nadmiar wygórowane. W towarzystwach spekulacyjnych ajenci są zarazem faktorami, przyucającymi na wysięgi strony do ubezpieczenia się w tem a nie innym towarzystwie. Tam bowiem jest konkurencya różnych a licznych towarzystw, z których każdy operacje swe rozszerzyćby chciał. Ale towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń jedynie jest w swym rodzaju, konkurencji żadnej nie ma, faktorów więc nie potrzebuje. Ajenci jego są właściwie bankierami na małą skalę, pieniądze jedynie od stron odbierającymi, a prowizye bankierskie są zwykle bardzo mierne. I na tej więc pozycyi znacznie oszczędzićby można.

Tak więc zyczyć sobie wypada, ażeby szanowna dyrekcya w pismach publicznych bliżej wyszczególnić i usprawiedliwić raczyła znaczniejsze pozyce rubryki wydatków. Przemawia za tem ta jeszcze okoliczność, że na ostatniem ogólnem zebraniu mała tylko liczba stowarzyszonych, zwłaszcza z wschodnich obwodów galicyjskich do Krakowa zjechała; ci więc, którzy nie przybyli, w szczególności rozbiór rachunków wdawać się nie mogli. Żalować zaś wypada, iż szanowna dyrekcya wyciągu z rachunków na kilkanaście dni przed ogólnem zebraniem w pismach publicznych nie ogłosiła, tak bowiem nawet ci, co przybyli do monitowania rachunków, wcale nie byli przygotowani.

Chętnie temu wierzymy, że towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń korzystną będzie dla kraju instytucją, co jednak wtenczas dopiero nastąpi, gdy składki stowarzyszonych mniejsze będą, niżli premie, któreby w innych towarzystwach opłacać musieli. Wtenczas bowiem dopiero kraj zyska oszczędność w wydatkach na ubezpieczenie loszonych. Cyfry wszystko tu stanowić będą. Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń nie ma wprawdzie żadnego zysku na celu, jest ono jednak w obec towarzystw spekulacyjnych pod pewnem względem w mniej korzystnem położeniu. Kiedy bowiem te ostatnie rozciągają swe czynności na wszystkie prowincje monarchii i na wiele krajów zagranicznych, ubezpieczają zarazem od ognia i gradu, od zatopienia i szkód na morzu, towarzystwo na wzajemności oparte, czynności swe jedynie do jednej prowincyi i do jednego tylko przedmiotu ograniczać musi. Z natury zaś rzeczy wypada, iż ryzyko w ubezpieczeniu zmniejsza się w miarę większej liczby rodzajów i przedmiotów ubezpieczeń, bo stratę na jednym rodzaju lub w jednym kraju poniesioną wynagrodzić może korzyść w innych zyskana. Zład zaś pochodzi, iż towarzystwa spekulacyjna częstokroć taniej assekurować mogą, a pomimo tego z ogółu swych operacyj jednak zyski wykażą. Towarzystwo na przykład węgierskie poniosło znaczne szkody ogniowe w Galicyi w ostatnich dwóch latach; wynagrodziło je sobie chociaż w małej tylko części zyskiem na ubezpieczeniu od gradobicia. Przy wielkim pożarze Hamburga w r. 1842, ci, co w towarzystwach spekulacyjnych byli zabezpieczeni, odebrali wynagrodzenie szkody w całości lub w części; ci zaś, co do wzajemnego ubezpieczenia przystąpili, nie odebrali, bo wszyscy wzajemnie stowarzyszeni zarówno ogniem zniszczeni zostali.

Od czasu zaprowadzenia towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, niektóre dzienniki krajowe zrobiły sobie zadanie obrzucania błotem towarzystw spekulacyjnych. Hojnie szafują frazesami o „wyzyskiwaniu“, agentów zaś tych towarzystw nazwa „szuwalców“ piętnują, jak gdyby towarzystwa spekulacyjne niegodziwą jaką czynność miały na celu. I to czas już po temu, ażebyśmy przyszli do poznania i ocenienia właściwego znaczenia rzeczy, rumieniąc się za nieuctwo nasze w pierwszych elementach ekonomii politycznej. Bo byśmy przecież wiedzieli, że powstanie towarzystw assekuracyjnych znakomitym było postępowaniem na drodze cywilizacji, było tarczą ochraniającą tysiące rodzin od zupełnego upadku. Któż to jeśli nie te towarzystwa wynagrodziły nam po części spalenie Krakowa i Brodów? Kto wynagrodził tyle pożarów po wsiach i miasteczkach naszych? Ze zaś działały nie z poświęcenia, ale w rachubach i widokach zysku, to rzeczy wcale nie zmienia; bo w rzeczach pieniężnych ofiary nie ma, jest tylko prawosć i rozum; ofiara nie byłaby tu na swoim miejscu. Uchwyciwszy za francuskie „exploitation de l'homme par l'homme“, zrobiwszy z tego „wyzyskiwanie“, którego nie znajdziemy ani w Kochanowskim, ani w Skardze, chociaż rzecz była wtenczas tak, jak jest dzisiaj; miotamy tem „wyzyskiwaniem“ w prawo i w lewo, nie wiedząc o tem, że ci, co nas niby „wyzyskują“, częstokroć największą krajowi wyświadczają przysługę.

Monarchia Austriacka.

Kraków, 1. lipca. (Prejazd Arcyksięcia Albrechta) Według depezy telegraficznej z Białej przejeżdża dziś Jego Cesarzewicza Mość Arcyksiążę Albrecht z dostojną rodziną swoją przez Białą do Żywca.

Wiedeń, 3. lipca. (Nowiny dworu.) Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian odjechał 29. z. m. z Tryestu do Montony i Poli.

— Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę Ludwik Wiktor zjechał na letni pobyt do cesarskiego zamku Klesheim, przy której to sposobności wyprawiła gmina w Siezenheim, uroczysty festyn na przyjęcie dostojnego gościa.

Królewski Namiestnik Węgier Fmp. hrabia Maurycy Pállfy powrócił 30. z. m. z swojej podróży po kraju do Budy.

Włochy.

(Ostrożności przeciw partji ruchu. — Z sejmu turyńskiego.) Jak *Gazeta tryestyńska* donosi, rząd piemoncki,

który dotąd obojętnym był świadkiem agitacji stronnictwa ruchu, teraz zdaje się mieć je bardzo na oku. Prefekt w Medyolanie odebrał rozkaz zamknięcia natychmiast biur werbunkowych i aresztowania ich właścicieli. Fabryki broni w Brescii oddano pod dozór policyi, tak, iż co tydzień muszą się wykazać z ilości wyrobionej broni i jej użycia. W Sonua i Buffalora aresztowano 300 emigrantów we-neckich, którzy ćwiczyli się w służbie wojennej pod rozkazami oficerów garibaldowskich, i internowano ich w głębi kraju. W Buffalo skonfiskowano skład broni pochodzącej po większej części z fabryk angielskich, i do miejsc, w których liczne jest stronnictwo czynu, powstawiano mocne garnizony. Nareszcie nad samą granicą, nad Padem i Mincionem postawiono same wojska dawne i pewne pod rozkazami generała della Rovere, który sam granice objeżdża dla przekonania się o należytem ustawieniu wojska. Nakazał okrażenie kolumn ruchomych, mających głównie zwiedzać i patrolować w tych miejscach, w którychby Mazziniści szczególnie czynni się okazali. W Medyolanie było wiele aresztowań, a że pomiędzy aresztowanymi znajduje się kilku przyjaciół i poufnych Mazziniego, przeto zdawałoby się, że rząd piemoncki mazzinizm istotnie uprzętnął zamysła.

Zawotowanie budżetu na posiedzeniu parlamentu turyńskiego z dnia 27. czerwca znakomitem było zwycięstwem dla ministerium Ratazzego. Izba odrzuciła bowiem znaczną większością głosów wnioski opozycji, dążące do zredukowania z sześciu miesięcy do 4 czas pobierania podatków przed ich uchwaleniem. Teraz przyjdzie pod rozbiór projekt do prawa o stowarzyszeniach, i sądzi powszechnie, że ministerium znów znaczną większość za sobą mieć będzie.

Niemcy.

(Czynność sejm pruskiego.) Na posiedzeniu pruskiej izby deputowanych z d. 30. czerwca wniesiono kilka petycji lokalnego interesu. Jedną z nich, gminy ewangelickiej z Delitsch dotyczyła sprawa liturgii kościelnej; gmina zaliła się na to, iż superintendent bez jej zezwolenia dołączył kilka pieśni do księgi liturgicznej. Komisya petycyjna wniosła przekazanie petycji ministrów wyznań religijnych. Petycja dała powód do dłuższej rozprawy, w której minister wyznań trzechkrotnie głos zabierał, żądając ażeby izba przeszła do porządku dziennego. Pomimo tak silnej opozycji ministra, wniosek komisji znaczną większością głosów przyjęty został. Inne petycje nie dały powodu do tak zaciętej walki parlamentarnej.

Na posiedzeniu sejmu związkowego w Frankfurcie z dnia 30. czerwca poseł Hanowerski złożył deklarację, iż rząd królestwa, jeżeli stany na to zezwolą, nie sprzeciwi się zaprowadzeniu w całym Niemczech miar i wag decymalnych i metrycznych, wszakże epoka zmiany wag i miar później dopiero oznaczoną być mogła. Poseł miasta Hamburga złożył podobną w tym względzie deklarację pod zastrzeżeniem zatwierdzenia jej przez mieszczanństwo hamburskie, i z tym nadto dodatkiem, iż waga metryczna i decymalna w banku hamburskim, jak na teraz żadnym sposobem zaprowadzona być nie mogła.

Kronika.

Ze Stanisławowa donoszą: Tutejszy nauczyciel gimnazjalny Sternrad, urządził tu zakład gimnastyczny; cieszy nas wielce ta nowość, ponieważ wiemy wszyscy, ile gimnastyka jest dla młodzieży jest pożyteczną. W Niemczech nauka gimnastyki jest w szkołach przedmiotem obowiązkowym, i tylko ci uczniowie mogą być od niej uwolnieni, którzy mają jakie na ciele kalectwo. Młodzież stanisławowska czynny wzięła udział w nadarzającej się sposobności. Niskie za naukę wynagrodzenie (1 zł. w. a. miesięcznie) czyni ją przystępną dla wszystkich.

Pod bytność Nowo sudeckiego towarzystwa aktorów polskich mieliśmy sposobność dostrzedz, że repertoar tego towarzystwa nie jest jeszcze bardzo bogaty w sztuki dobre. Oprócz wybornych komedyi Fredry, Korzeniowskiego, i kilku innych, sztuki przedstawiane są powiększej części słabe. Dnia 29. b. było przedstawienie pożegnalne; publiczność licznie zgromadzona żądała przedstawienia benefisowego na korzyść zasłużonej artystki Modrzejewskiej, co też nazajutrz miało nastąpić. Dnia 3 będzie przedstawienie na dochód ubogich, poczem towarzystwo opuści nas i uda się do Brzeżan.

Z Krakowa pod d. 4. lipca donoszą: W r. 1861 podróżowało koleją Karola Ludwika 4069 osób pierwszą, 54.306 drugą, a 196.953 trzecią klasą, razem 255.228 co przyniosło dochodu: 635.996 zł. 33 c. W porównaniu z r. 1860 było podróżnych o 20.317, a dochodu o 197.944 zł. 35 c. w. a. więcej. Doliczwszy do tego należność za przewiezienie 32.326 wojska z bagaż. mi w kwocie 58.532 zł. 17½ c. w. a. należności za pakunki podróżnych, powozy, konie, psy i. t. d. w kwocie 33.203 zł. 7 c. w. a., będziemy mieć dochód całkowity: 727.731 zł. 57½ c. to jest o 213.589 zł. 19½ c. więcej. W przecięciu 639 osób dziennie korzystało z kolei żelaznej, a za ich przewiezienie wpływało do kas 1742 zł. 46 c. w. a. Na każdą milę kolei przypada 6987 podróżnych, a dochodu 17.410 zł. w. a. to jest o 2320 zł. 6½ c. w. a. więcej niż roku zeszłego. Każda z osób zapłaciła w przecięciu 2 zł. 49¹⁰/₁₀₀ c. w. a. Transport wojskowy w porównaniu z rokiem poprzednim przyniósł o 8072 zł. 62½ c. w. a. przewóz pakunków o 7563 zł. 22 c., w. a. więcej. Dochody od przewiezienia podróżnych stanowią około 27 pre. całkowitego dochodu.

(O tegorocznych widokach rolniczych w Rosji południowej) donoszą z Odessy z 14. czerwca: W Krymie i południowej części gubernii Chersońskiej użalają się na posuchę, w skutek której trawa stepowa prawie zupełnie spalona. W Besarabii spadły ostatnimi czasy ulewne deszcze. W niektórych

okolicach gubernii Chersońskiej i Turyjskiej szarańcza w wielkich ilościach znów się wylęga. W początku czerwca wielkie były upały. Od pogody w czerwcu zawisła nadzieja przyszłych zbiorów. Jeżeli przez dwa lub trzy tygodnie potrwa posucha, wtedy widoki będą najgorsze. Obawa nieurodzaju jest wielka.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 4. lipca. Na naszym dzisiejszym targu były następujące przeciętne ceny: męc pszenicy (82 \mathcal{E}) 4zł. 21c.; żyta (75 \mathcal{E}) 2zł. 51c.; jęczmienia (67 \mathcal{E}) 2zł. 33c.; owsa (48 \mathcal{E}) 1zł. 76c.; hreczki 2 zł. 95c.; kartofli 2zł. 2c.; — cetnar siana 1zł. i okłotów 67c.; — sąg drzewa bukowego 11zł. 25c., sosnowego 9zł. 25c. Dnia 2. b. m. nie było dowozu i targu.

Ceny przeciętne zboża i innych artykułów w pierwszej połowie czerwca 1862 na targach w obwodzie stryjskim.

	Miejscetargu:											
	Stryj		Skole		Wojniów		Mikołajów		Kozłów		Kałusz	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austriackiej											
Mec pszenicy . . .	3	25	4	25	3		3	50	3	80	4	
" żyta . . .	2	40	3		2	16	2	50	2	60	3	
" jęczmienia . . .	1	75	2	40	2	36	2		2	20	2	24
" owsa . . .	1	10	1		1		1	20	1	20	1	37
" grochu . . .			3	50	3							
" hreczki . . .	2	50			2	50	2	40	2	20		
" kukurudzy . . .	3	15			3	10	3	50	2	60	3	
" kartofli . . .	1	60	2				1	40				
Cetnar siana . . .		65		80		30		90		55	1	20
" wełny . . .												
" nasienia konicza . . .												
Sąg drzewa twardego . . .	5	52	5	25	6	30	9		9		5	
" " miękkiego . . .	4	20	3	75	5	25	7	50	6		3	40
Łut mięsa wołowego . . .		12		11		11		14		11		11
Mas okowity . . .		72				60		60		60		80

Ostatnie wiadomości.

Po zagranicznych dziennikach niemieckich obiega już od dwóch dni następująca depesza:

Wiedeń, 30. czerwca. Dzisiejsze zgromadzenie austriackiego towarzystwa przemysłowego oświadczyło się po trzygodzinnej debacie prawie jednogłośnie za możliwością przystąpienia Austrii do związku celnego. — Temu doniesieniu jednak zaprzeczają stanowczo dzisiejsze dzienniki wiedeńskie, gdyż na zgromadzeniu tem ani stawiano żadnego wyraźnego wniosku w tym względzie, ani też nie brano żadnego projektu pod głosowanie.

Z Kassel donoszą, że misya jen. Bardeleben, który już 27. z. m. powrócił z Berlina, uwieczniona została bardzo pomyslnym skutkiem, i wkrótce już przeto można spodziewać się odnowienia stosunków dyplomatycznych między rządami Prus i Elektoratu heskiego. — O nieporozumieniach w gabinecie pruskim z powodu budżetu wojskowego wspominały już od kilku dni korespondencye berlińskie; dziś jednakże oświadcza półurzędowa *Allg. Pr. Ztg.*, że wieść ta cała jest bezzasadna, i że w łonie gabinetu pruskiego panuje w każdym względzie jak największa harmonia.

Margrabia Lavalette nie ustaje w swych usiłowaniach, by przywieść do skutku porozumienie między stolicą apostolską i rządem piemonckim. I tak ostatnimi czasy miał — jak donoszą z Turynu do *Frankf. Postztg.* — ofiarować Papieżowi listę cywilną w sumie trzech milionów fr. za zrzeczenie się władzy świeckiej, ale kurya rzymska miała odrzucić ten projekt tak jak wszystkie inne. Tymczasem zaś utrzymują korespondencye włoskie do dzienników niemieckich, że Mazzini przygotowuje z pewnością zamach na stolicę państwa kościelnego, i że w tym zamiarze zbierają się już dawni ochotnicy Garibaldeggo. W takim razie dalby się łatwo zrozumieć powód ostatnich surowych rozporządzeń rządu przeciw partyi ruchu.

Dla Francyi przyniósł *New York Herald* niepomysłne wiadomości z Meksyku z 28. maja. Według nich mieli Meksykanie powstać wszędzie, tak, że Francuzom niepozostaw to nie innego, jak tylko poddać się zupełnie. Jeżeli wypadek ten potwierdzi się, co zresztą po odstępstwie rewolucyjnej partyi meksykańskiej od Francuzów mogło łatwo nastąpić, natenczas zualazłaby się wyprawa francuzka w nader krytycznem położeniu i nawet wycofanie się jej musiałoby być okupione bardzo wielkimi stratami.

Journal de St. Petersburg z 2. lipca zapewnia we wstępnych artykułach swoim o ostatnich wypadkach w Petersburgu, że zbrodni-eze usiłowania kilku złoczyńców niewywrą żadnego wpływu na reformy, które Cesarz przeprowadzić postanowił. — W sprawie cenzury dzienników i pism peryodycznych przyniósł dziś dzienniki rosyjskie kilka nowych rozporządzeń, których osnowę podamy w przyszłym numerze. Są to przepisy bardzo surowe i uciążliwe dla

dziennikarstwa, i skutek ich wskazuje już dzisiejszy telegram z Petersburga, który donosi, że moskiewski dziennik *Den* został dekretem cesarskim zakazany, a pisma peryodyczne *Sorremenik* i *Ruskoje słowo* zawieszono na ośm miesięcy.

Z Bukaresztu donoszą, że zgromadzenie prawodawcze nadało rządowi władzę dyktatorską na sześć miesięcy i że ministerjum rumuńskie uzupełniło się nowymi członkami.

Z Belgradu nie ma dziś nic nowego, a z Trzebinii przyniósł telegram z 2. lipca wiadomość, że Derwisz Basza powrócił z całym wojskiem swoim do Bilechii, z czego możnaby wnosić, że ostatnia potyczka jego z Czernogórcami nie musiała wypaść pomyślnie dla Tarków.

Depesze telegraficzne.

Warszawa. 2. lipca wieczorem. W tej chwili przybył Wielki książę Konstanty z małżonką. Tłumnie zebrana publiczność oczekiwała ich, i powitała z zapalem głosnemi okrzykami.

Turyń, 2. lipca (na Paryż.) *Correspondance franco italie* donosi: Posel angielski Sir Hudson wystosował serdeczną odezwę do Ratazzego, gratulując uznania Królestwa włoskiego ze strony Rosyi.

Do dzisiejszej *Opinione* donoszą, że wczoraj wieczorem kilku dyplomatów wystosowało zapytanie do Ratazzego względem przybycia Garibaldegdo do Palermo. Ratazzi miał oświadczyć, że nie jest włajemniczony w zamiary Garibaldegdo, że rząd przeszkodziłby bezwzględnie wszelkiej ekspedycyi za granicę, ale że nie może sprzeciwić się wyjazdowi Garibaldegdo w okolice zagrańcizne.

Medici przybył wczoraj do Palermo, aby objąć jeneralne dowództwo nad gwardyą narodową.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. lipca.

Hotel rosyjski: PP. Karp Mik., z Moldawii. — Hr. Rey Stan., z Przemysła. — Chyliński Edw., z Podola.

Hotel angielski: Hr. Przedziecki Kar., z Rosyi.

Hotel krakowski: Stokłosiański Kasp., z Kanaszowa. — Włodimirski K., z Babina.

Zajazd Kuhna: Krasucki Alex., z Jastrzebiec. — Lenciewicz Erazm, z Solimowa.

Pod koleją żelazną: Br. Heftiseb Wład., z Sieniawy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 4. lipca.

PP. Pokorecki Kajet., do Uniowa. — Zulauf Julian, c. k. prz. pow., do Szezereca. — Szumlański Konst., do Boleszowa. — Wistocki Al., do Sulimowa. — Starzyński Boj., do Lubiana. — Chwalibóg Jan, do Wiednia. — Hr. Mięczyński Kaz., do Tysmienicy. — Słobiewski Lud., c. r. rad. państ., do Krakowa. — Hr. Wodzicki Kaz., do Olszowa. — Romanowski Emil, do Zukocina. — Skibiński Henryk, do Krakowa. — Cywiński J., do Uhrynkowice. — Malezewski Leon, do Gnilowód. — Janocha Ant., do Strycza.

T E A T R.

Dziś w teatrze niemieckim na korzyść spiewaczki opery, pani Schröder-Chaloupka wyjątki z oper: „*Tannhäuser*“, Wagnera, i „*Dinorah*“ Meyerbeera; i komedia w 1 akcie: „*Das Salz der Ehe*.“

T e r m i n a

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacji i t. d.

Dnia 16. lipca: Sprzedaż kwater ofi. ceskich, gruntu pod budowlę w Medyce i Szechiniach w Przemyślu.

Dnia 17. lipca: Sprzedaż kwater oficerskich i stajen kontrakcyjnych w Sońnicy w Przemyślu, — Glembackich ewarialnych wojskowych magazynów w Jarosławiu, — licytacji na odbudowanie drogi Broos Sibockiej w Broos. — Licytacja na dostarczenie kamienia na drogi wokół Lwowskim za pomocą ofert we Lwowie.

Dnia 21. lipca: Sprzedaż rozmaitych klejnotów w banku Ormiańskim we Lwowie i sumy 48.000 zł. m. k. na dobrach Dunkowice w Przemyślu. — Licytacja na dostarczenie rozmaitych potrzeb dla seminarjum Przemyskiego rz. kat. obrz. w Przemyślu, — potrzeb kancelaryjnych w Złoczowie; i wydzierżawienie dochodów miastowych w Kamionce.

Dnia 22. lipca: Licytacja na dostarczenie różnych kawalków zbrojowniowych we Lwowie.

Dnia 23. lipca: Wydzierżawienie dochodów miastowych w Jaworowie — licytacja na dostarczenie sukien, bielizny itd. dla więźniów w Złoczowie.

Spostrzczenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 3. lipca 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0 Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.87	+ 13.8	77.7	zachodni	sl.
2. god. po poł.	326.74	+ 19.4	49.1	"	pochmurno
10. god. wiecz.	326.96	+ 15.6	77.1	"	jasno

Wyciąg z rachunków

towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń od ognia w Krakowie, za czas od dnia 1. maja 1861 r. do dnia 30. kwietnia 1862 r.
Fundusz asekuracyjny na rok 1861.

Przychód.

W roku administracyjnym 1861 t. j. od 1. maja 1861 do 30. kwietnia 1862 wydano 8111 sztuk polic, któremi zabezpieczono kapitał zlr. 31,793,570.

Za ubezpieczenie tego kapitału zebrano w ogóle zaliczki 272,953 15
Prowizye od gotówki i weksli 3,773 81
Zwrot od towarzystw kontr-asekuracyjnych za szkody i prowizye 11,116 75

Razem 287,843 71

Z ogólnego przychodu odpada:

- a) Zaliczka na pokrycie zabezpieczeń przechodzących na r. 1862 zlr. 72,699 c. 16
- b) Prowizya agentów 11,662 „ 55 84,361 71 203,482 —

Rozchód.

Z kosztów organizacji wynoszących w ogóle zlr. 13,454 cent. 41 spłacono w pierwszym roku ²/₂₀ części. 1,345 45
Pensya kuratora 2,000 —
Premia za kontrasekuracye 20.657 47
Pensye dyrektorów, urzędników i dyetaryuszów 21,361 31
Koszta lokalu na bióra dyrekeji i reprezentacyi 1,308 30
Portarya dyrekeji, reprezentacyi i agentów 2,618 89
Koszta druków i ksiąg, opał, światło, papier itp. potrzeby bióra, prenumerata czasopism i koszta inseratów 2,304 92
Koszta podróży 380 52
Wynagrodzenie za szkody zlr. 81,028 c. 93
Koszta likwidacyi 1,123 c. 80 82,152 73

Fundusz na nieuregulowane szkody . . . 1,315 — 135,444 59
Pozostało 68,037 41

co czyni 33 ⁹⁷⁵/₁₀₀₀ % od zaliczek na r. 1861 wniesionych.

Ogólne zgromadzenie rozporządziło powyższą pozostałością jak następuje:

- a) na powiększenie funduszu rezerwowego ^{5.651}/₁₀₀₀ 11,317 83
- b) na remuneracye urzędnikom ^{1.323}/₁₀₀₀ 2,651 —
- c) na zwrot członkom towarzystwa 27% 54,068 58

Razem 33 ⁹⁷⁵/₁₀₀₀ . 68,037 41

Fundusz rezerwowy.

Stosownie do rozdziału XI statutu zebrano:

	zlr.	c.	zlr.	c.
10% od zaliczek z zabezpieczeń stałych	27,101	53		
5% wpisowego z zabezpieczeń czasowych	109	08		
Wpływu ze szkód stosownie do §. 51 statutu	3,702	03		
Z prowizyi od majątku tegoż funduszu	285	69		
Drobnych wpływów	12	61	31,210	94
Przekazana część zwrotu z r. przeszłego			11,317	83
Majatek funduszu rezerwowego z dniem 1. maja 1862			42,528	77

H. Wodzicki, dyr. I. H. Kiesskowski, dyr. referent.
Wl. Biesiadecki, dyr. II. E. Kandler, szef rachunkowości.

Kurs lwowski.

Dnia 4 lipca.

	gotówka		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski wal. austr.	6	6	6	13
Dukat cesarski	6	7	6	14
Półimperyal zł. rosyjski	10	45	10	60
Rubel srebrny rosyjski	2	1	2	3
Talar pruski	1	69	1	92
Polski kurant i pięciozłotówka	—	—	—	—
Galic. listy zastawne w. a. za 100 zł.	78	93	79	63
" " " m. k. za 100 zł.	82	93	83	66
Galic. obligacye indemnizacyjne } bez kuponów	70	98	71	70
5% Pożyczka narodowa	82	15	82	83
Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	226	25	228	50

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 3. lipca.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 zlr. 82.65. Metaliki po 5% za 100 zł. 71 30; po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacye indemnizacyjne Nizszej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicyi —; Bukowiny —; Akcyje Banku narodowego austka 815.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 218.30; niższo-austka. towarzystwa eskontowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—
Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —.—
Lipsk za 100 talarów —.— Londyn za 10 funtów szterl. 128.— Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —.— Paryż za 100 fr. —.—
Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.13, dukaty ces. pełnej wagi —.— korony —.— półkorony —.— Srebro 125.50.

